

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we SRODĘ DNIA 28 LIPCA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Wilno, dnia 28 lipca.

Przybyli tu: Dnia 26 t. m., Półkownik gwardyi bokowey, półku izmailowskiego, Arakczjew, z Petersburga; Polowy jeneralny Prowiantmeyster, Rzechywisły Radzca Stanu, Uszaków, z Kijowa.

Wyjechali ztąd: d. 25go, Półkownik półku ułańskiego Gundijs do Warszawy; Jenerał Major Makarew, do Mohilewa; Półkownik kozacki, Kamieniew, do Petersburga; Jenerał Adjutant, Hrabia Strogonów, do Warszawy.

Dnia 24 t. m., przechodził tedy półk kirysyerów, a d. 26go półk gwardyi konney.

Dnia 25go, goniec Stogow, przebiegał tedy z Chalona do Petersburga, a goniec Kowszunoy, z Petersburga, do miejsca pobytu Jego Cesarzkiej Mości.

Kurs tutéyszy na assygnaty: Rubel srebrny 4 r. k. 28; dukat 12 r. k. 60; imperyal 43 r.

Gazeta petersburská, Senacká, donosi, że Jego Cesarzská Mość, stosownie do postanowienia Komitetu Ministrów, w Ukazach d. 3, 8 i 19 maja, rozkazać raczy, uznawać za Konsulów Królewsko - Duńskich, w Petersburgu, Radcę poselstwa Mejera, z tytułem Konsula jeneralnego; Konsulami w Rydze, J. N. Kriegshama; w Lipawie, Sorgenfreja; w Wiborgu, Jana Ignaciusa; i w Archangelu, Samuela Dietricha Beckera; na czas oddalenia się ztąd Królewsko - Angielskiego Konsula jeneralnego, Beyla, uznać za sprawującego obowiązki Konsula, brata jego E. Beyla; stosownie do przedstawionych patentów uznać za Konsulów Królewsko - Szwedzkich i Norweskich; Konsulów jeneralnych: w Petersburgu, Gustawa Sterki; w Finlandyi, G. A. Brumkróna; a Konsulami, w Rydze, Zachrisona; w Lipawie, Harmsena.

Podług gazety petersburskiej, Poczta Północná, z dnia 17 lipca: „Przeznaczone od Szacha Perskiego, w podarku dla Cesarza Jegomości, dwa słonie, temi dniami do tutéyszej stolicy zostały przyprowadzone.

Donoszą z Archangelska, pod d. 3 lipca: „Dnia 19 p. m., wypłynął ztąd do wyspy Solowieckiej okręt, 80 podróżnych niosący. Sto wiorst od naszego miasta, niedochodząc, tak zwanych Unskich - Rogów, napadła burza; okręt naprzód wody nabierać począł, a potem dnem do góry wywrócony został. Z podróżnych, 17 tylko, a w téj liczbie 4 kobiety, zdołało chwycić się i przywiązać do tyłu okrętowego. W takim stanie przez 36 godzin po morzu noszeni byli; nakoniec uratowani zostali przez wieśniaków, którym zdarzyło się uyrzecz ich w téj zginienia chwili.”

Piszą z Czernichowa, pod d. 25 lipca: „Podług doniesień, wiary godnych, w dniach 12 i 13 t. m., w wielu miejscach tutéyszej gubernii, ze straszliwą burzą podał gród niezwyčajny; a mianowicie: w mieście Sosnicy i okolicach jego, wielkości kurzego jaja i większy, który wiele szkód porobił: znaydowano razem kawałki lodu, więcéy funta wążące. W niektórych miejscach sosnickiego powiatu padał gród wielkości gęsiego jaja, który w lasach nawet drzewa pooblamywał, a mniejsze połamał. W Gluchowie gród

był równéyże wielkości i podobnéż zrządził szkody; w Konotopie także gród w ogrodach i polách wiele zaszkodził.”

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

FRANCYA.

Gazeta Korrespondenta hamburskiego, zawiera z Paryża, pod 11 lipca: „Zawczora Król po przybyciu swoim do Paryża, udał się natychmiast z pałacu Tuilleries do kościoła N. Panny, gdzie mszy ś. słuchał. Towarzyszyli N. Panu: Monsieur, Xiążę Berry, Arcybiskup Rheimski, Jenerałowie Maison, Dupont, i wiele innych sług wiernych. Chociaż publiczność nie była uwiadomioną, że się N. Pan do kościoła katedralnego uda, i chociaż wielką uléwa była, zebrało się jednak na drodze wiele ludu, który nazywyszą okazywał radość. Z okien białe powiewały chustki. Wojsko królewskiego domu i gwardya narodowa uszykowane były przed kościołem i w kościele, który wkrótce mnóstwem ludu był napelniony. Przyymowano Króla przy weyściu do kościoła pod baldachimem, który 6 duchownych niosło. Jenerálny Wikaryusz, Dalabert, miał do Króla następującą mowę: N. Panie! Obecność W. K. Mei w Katedrze dobrego miasta Jego Paryża, przeymuje Kapitułę radością, która daleko przewyższa głęboki smutek, w którym oddalenie się Twoje nas pogrążyło. N. Panie! Francya, przejęta będzie tém miejscem, które religija w sercu Twojem zajmuje, gdy się dowie, że za przykładem Ludwika XIII, znamienitych i prawowiernych przodków Twoich, udałeś się, N. Panie, do świątyni Króla Królów, abys stanął na czele wdzięczności ludu Twojego, za błogosławieństwo, które tak jest istotne dla dobra Francyi, Europy i Kościoła.”

Król odpowiedział: „Nieszczęście, które Francya i Nas spótkalo, uważaliśmy za sprawiedliwą karę Boską. Idź WP. do ołtarzów i staraj się prześlagać gniew Wszehmocnego.” — N. Pan nie kazał śpiewać Te Deum w kościele katedralnym. Grano tylko Domine fac saluum.

Pozawczora wyszło następujące urządzenie królewskie.

„Ludwik, z Bożey Łaski &c. Ządając, nadadź Administracyi naszej cechę jednności i trwałości, któraby w poddanych moich słuszne wzbudziła zaufanie, postanowiliśmy, co następuje: Xiążę Talleyrand, Par Francyi, mianuje się Prezesem Rady ministrów i Sekretarzem Stanu spraw zewnetrznych; Baron Louis, Ministrem Sekretarzem Stanu Skarbu; Xiążę Otrante (Fouché) Ministrem Sekretarzem Stanu, jeneralnéy politycy; Baron Pasquier, Ministrem sprawiedliwości, z powierzeniem pieczęci; Marszałek Gouvion St. Cyr, Par Francyi, Ministrem wojny; Hrabia Jaucourt, Par Francyi, Ministrem marynarki; Xiążę Richelieu, Par Francyi, Ministrem Domu królewskiego. Ministeryum spraw wewnetrznych, ma byđ tymczasowie sprawowane przez Naszego Ministra sprawiedliwości.

Działo się w Paryżu, d. 9 lipca, roku Pańskiego 1815, a rządów naszych 21go.

(podpisano) Ludwik,

przez Króla: Xiążę Talleyrand.

Król mianował Kommissyą, dla czuwania nad losem departamentów, które obcemi wojskami są zajęte, i dla utrzymywania potrzebnéy korespondencyi

z Dowódcami tych wojsk, względem rekwizycy i ich opłaty. Członkami téj Kommissyi są: Radzca Stanu Hrabia Corvetto, Baronowie de la Bouillerie i Portal; Baron Tudan, Sekretarzem Kommissyi. — Także mianowani zostali Xiażę Tarentu (Macdonald) Kanclerzem legii honorowój; Hrabia Beugnot, jeneralnym Dyrektorem poczt; Hrabia Molé, Dyrektorem mostów i dróg; a P. Caze, Prefektem policyi Paryżkiéy — Xiażę Belluno (Marszałek Victor) pojechał z Królem. — Marszałek Xiażę Raguzy (Marszałek), podczas wjazdu N. Pana do Paryża znajdował się w mieszkaniu w pałacu swoim, na przedmieściu St. Honoré. — P. Chateaubriand, który był mianowany na posła naszego do Sztokholmu, został teraz przeznaczony na W. Mistrza Uniwersytetu. — Brat Carnota, który przez krótki czas był Ministrem spraw wewnętrznych, znajduje się jeszcze w Paryżu. — Wczora przeszło znowu przez Paryż 32,000 Prusaków, pod rozkazami Jenerała Thielemanna, i udali się na orleańską drogę. — Kozacy z korpusu Jenerała Czerniszewa przybyli już do Paryża. — Kardynał Fesch, Madame Letycya i Ludwik Bonaparté, bawią ciągle w Paryżu i mieszkają w swoich pałacach. Józef i Hieronim Bonaparté mają się także u przyjaciół swoich w Paryżu znajdować: co jednak nie jest pewnem. — Z dawniejszój gwardyi Cesarzkiéy i z innych korpusów nad Loarą, coraz się więcej Ludwikowi XVIII poddaje. — Wczora w wielu kościołach tutajszych śpiewano *Te Deum*, podczas którego, wiele też radości i podziękowania płynęło.

Gazeta *Journal de l'Empire*, powróciła znowu do dawniejszego tytułu swego, *Journal des Debats*. *Gazette de France* ma znowu stępel 3ch lilij. *Monitor* zawiera znowu to stare doniesienie, że on jedyną jest gazetą urzędową. — Mosty i place paryżkie otrzymały znowu nazwiska, jakie miały d. 1 stycznia 1791. Most austerski ma się nazywać mostem królewskiego ogrodu botanicznego, a most Jena mostem Inwalidów. — Wojsko, za Loarą będące, wysłało do Króla z propozycjami, Jenerałów Haxo, Valmy i Gerard. Mieli oni tu konferencyę z Jenerałem Maison i innymi pełnomocnikami; poczem napowrót odjechali. — Gdy w *Palais Royal* częsty się dotąd zdarza nieporządek, przeto zamykają go teraz o godzinie 9 wieczorem. — Prócz rossyjskiéy awangardy, przybyło pod Paryż wojsko Xiecia Wrede. — Feldmarszałek Barclay de Tolly już tu przybył. — N. Cesarz Rossyjski, w którego wspaniałości największą pokładają nadzieję Paryżanie, rezyduje tu w pałacu *Elisée*, a Król Pruski na przedmieściu St. Germain, w tymże pałacu, w którym już przeszłego roku mieszkał. — Xiażę Blücher, Xiażę Wellington, Lord Castlereagh i wiele innych Ministrów, złożyli wczora uszanowanie swoje Ludwikowi XVIII. — Dawniejszy Minister spraw wewnętrznych ma w domu swoim 50 ludzi na kwatery, z należącemi do nich końmi. Wiele oraz innych, dawniej znaczących osób, znoszą podobny kwaterek. — Zawartą została konwencya, względem wstrzymania kroków nieprzyjacielskich w departamencie Sarthe. — Prusacy czynili przygotowania do zniesienia mostów austerskiego i Jena. Po przybyciu N. Cesarza Rossyjskiego, piszą gazety tutajsze, zamiar ten zaniechany został. — Między korpusem Jenerała Lamargue i jednym korpusem wojska pruskiego, o 20 godzin drogi od Paryża, znaczna jeszcze rozprawa zayść miała. — Pogłoska, że Jenerał Rapp, ze Straszburga z wojskiem nad Loarą się złączył, jest bez zasady. — Dowódzca w Vincennes niechce się jeszcze poddać. Poślano więc ciężką artylleryą. — Versailles wielką kontrybucyą zapłacić musi. — W Orleanie wybuchnął wielki rozruch, który jednak uspokojony został. — Wojsko hiszpańskie weszło do Francyi. — Część dział tutajszych, przed wyściem wojsk, zagwożdżono. — Xiażę Wrede tu przybył. D. 7 t. m., miał on zaciętą stoczyć bitwę z Marszałkiem Soult, pod Chalons. Zawsze jednak przesadzone jest podanie, że w rozprawie téj z obu stron legło 14,000 ludzi. — Więcej

20,000 Szwajcarów jest już na ziemi francuzkiéy. Twierdza *P'Ecluse* szturmem zdobyta. Jenerał Frimont ciągnie z Frangy ku Lyonowi. — Baron Vitrolles, Jenerał Dessoles, Marszałek Oudinot, Chateaubriand &c. mianowani są ministrami stanu. — Wszystkie wojska sprzymierzone we Francyi, utrzymywane teraz bydź muszą kosztem Francuzów.

Tenże *Korrespondent hamburski*, donosi z Paryża, pod 12 lipca: „Wczora po południu udał się Król do pałacu Wagram, dla oddania wizyty N. Cesarzowi Austriackiemu, a potem do Króla Jmci Pruskiego na przedmieściu St. Germain. Król ofiarował obu Monarchom obiad. Dnia

Dnia dzisiejszego zrana NN. Cesarz Rossyjski i Król Pruski, oddali wizytę Ludwikowi XVIII, i Xiażętóm familii królewskiéy. NN. Panowie mieli błękitne wstęgi. — Monarchowie Sprzymierzeni byli dziś na obiedzie w *Tuileryach*. — Cesarz Alexander przechadzał się wczora po *Palais Royal*. N. Pan miał tylko jednego adjutanta przy sobie, który równie jak i sám N. Cesarz po cywilnemu był ubrany. Jak tylko Monarchę poznano, wszyscy się około niego zgromadzili, i z okrzykami *Niech żyje Cesarz Alexander!* aż do jego mieszkania przeprowadzili. — Xiażę Metternich przybył zawczora do Paryża. — Xiażę Angouleme z orszakiem swoim do Tuluzy był spodziewany. — P. Lainé, Prezydent Izby Deputowanych, powrócił znowu do Paryża, i wczora Królowi był prezentowany. — Pasporyty, które teraz przez Prefekturę policyi są wydawane, powinny bydź, dla ważności, podpisane przez Pruskiego Półkownika Pfuhl, dla części miasta położonéy na lewym brzegu Sekwany, a dla części położonéy na prawym brzegu rzeki, przez angielskiego Półkownika Bernard. Wszystkie świadectwa na otrzymanie koni pocztowych, podpisane bydź muszą przez Półkownika Pfuhl. — Wojsko Xiecia Wrede idzie ku Loarze. — Zawczora, Król na tronie, otoczony Xiażętami i Ministrami, przyjmował powinszowania od Urzędów Stanu. — Szczęściem Versailles mniej ucierpiało, aniżeli z początku rozumiano. — Jak tylko w południowój Francyi dowiedziano się o bitwie pod St. Jean, ukazał się w *Béziers* kommissarz Xiecia Angouleme, i kazał tam podobnie, jak i w innych mieyscach, białą zatknąć chorągiew. — W Montpellier do 100 Bonaparcistów zabito, albo raniono. — Francuzkie miasta, jedne po drugich zatykają teraz białą chorągiew. — Tutajsze gazety piszą, że po wspaniałości Cesarza Alexandra wszelkiego ulżenia spodziewać się należy. — Strzelcy hannowerscy osadzili nasamprzód Montmartre. Jeszcze wprzód artylleryą ztamtąd wywieziono, a tylko 6 dział zostawiono. — Wiele także wyszło ztąd wojska ku Lyonowi. — Wojska pruskie, które się teraz w Paryżu znajdują, są pod dowództwem Jenerałów Bülowa, Ziethen i Kleysta. — Statua Henryka IV, znowu na moście Pont-neuf postawiona została. — Między domami, które po przyjeździe Króla najpiękniey oświecone były, odznaczył się szczególniey pałac byłego Arcykanclerza Cambacérés. Oddają mu teraz sprawiedliwość, że on w ostatnich czasach nawet, mądrze postępował, i tylko łagodnych środków używać doradzał. — Zbierają teraz składkę dla mieszkańców okolic paryżkich, które przez wypadki wojenne tyle ucierpiały. — W sobotę, kiedy Król do Paryża wjeżdżał, znajdował się w *Monitorze* następujący artykuł:

„Kommissya Rządząca, oznaymiła Królowi przez swego Prezydenta, że się rozwiązała. Parowie i Reprezentanci, którzy przez były Rząd installowani byli, pismo w tym względzie otrzymali. Izby są rozwiązane.”

Powyższy artykuł dał powód do następującej osobliwszój korespondencyi:

List Członków Kommissyi Rządzącej do Prezydenta téjże Kommissyi:

Mości Xiażę! Ponieważ Kommissya Rządząca, przy rozeysciu się swoim żadnego polecenia W. X. M. nie uczyniła, ani uczynić mogła; przeto upra-

szamy Go, abyś kazał odwołać artykuł, umieszczony w Monitorze pod d. 8 lipca, a umieścić ostatnie poselstwo nasze, które do obu Izb przesłane było.

Caulincourt, Xiążę Vicencyi, Carnot, Grenier, Quinette.

Dnia 8 lipca 1815.

Odpowiedź Xiącia Otrante do Członków [byłej] Kommissyi Rządzącej.

Mości Panowie! Ponieważ Kommissya Rządząca rozwiązała się dnia 7 lipca, przeto wszelki akt, któryby po poselstwie WMPanów do obu Izb był uczyniony jest nieważny. Użalenie się WMPanów przeciwko artykułowi umieszczonemu w Monitorze pod 8 t. m. jest słuszné. Oświadczam ten artykuł za niebyły, i bez mego upoważnienia ogłoszony. Proszę przyjąć &c.

Dnia 9 lipca

Xiążę Otrante.

Zawczora odprawił Król spacer przez most Jena na bulwary &c. — P. Dambray, Kanclerz Francyi, ma teraz, jak słyhać, prezydować w Izbie Parów. — Jenerał Dauménil, który dowodzi w Vincennes, twierdząc tę chce poddać Królowi, ale nie sprzymierzonym. — Dnia 5 t. m., kiedy wybuchnienie rozruchów zagrażało, stanęło we dwóch godzinach 40,000 gwardyi narodowej pod bronią, które spokojność utrzymały. — Słyhać, iż wojsko Królewskiego domu na przyszłość, ma się składać ze 25,000 ludzi wybranego wojska, pod rozkazami Xiącia Feltre. — W bitwach d. 16 i 18 poległo także 55 oficerów z pruskiej milicyi, między którymi bardzo wiele starozakonnych. — Minister wojny, Xiążę Feltre udał się do wojsk nad Loarą, dla ułożenia warunków poddania się. — Tuteysi bankierowie zbierali się już kilka razy, dla dostarczenia kilku milionów, które przeznaczone są na opłatę pierwszego terminu uciążliwej kontrybucyi pieniężnej. — Jeszcze d. 30 czerwca wydał Xżę Eckmühl oświadczenie przeciwko przywróceniu Burbonów, w którym wyraził, że jeźliby się zgodzono na ich przywrócenie, tém samém podpisanoby testament wojska, że w potrzebie umrzeć w nieśczęściu potrafią &c. — Nawet po wyjeździe Bonapartego, główni jego stronnicy, tu i po innych miejscach schadzki swoje miewają. — Słyhać, że i Xiążę York do Paryża przybędzie. — Pojazdy Bonapartego przysły do Rochefort. Stronnicy jego, umyślnie to zapewne rozgłosili, że on ztamtąd w dalszą się puści drogę. O terażniejszym jego pobycie nic pewnego nie wiemy. Na wszystkich brzegach francuzkich i na morzu atlantyckim pilnują na niego angielskie wojenne okręty. — Jenerał Müffling postanowił, iżby wszystkie osoby, któreby lżyły albo obrażały żołnierzy sprzymierzonych, przed sąd wojenny stawione były. — W tych dniach, kupa ludzi, na moście Notre Dame wołała: Niech żyje Cesarz! Wkrótce rozpędzono i wiele z nich aresztowano. — Na placu Carousel obozuje 3,000 Prusaków.

Dalej czytamy w tymże Korrespondencie, z Paryża pod 13 lipca: „Upewniają dziś znowu, że Bonaparte aresztowany został. — Xiążę Blücher ma ciągle główną kwaterę swoją w St. Cloud. Trzeci korpus wojska pruskiego wyszedł do Fontainebleau. Paryż, który jest podzielony na 12 merostw, ma też 12 Kommendantów, temi są: 6 anglików i 6 prusaków. — Jenerał, Hrabia Gneisenau, mianowany został przez Króla Jmci Pruskiego, Jenerałem piechoty. Gdy Xiążę Blücher znowu pierwszy raz przez most, tak nazwany, Jena konno przejeżdżał, powiedział: „Gdyby most ten był tylko pomnikiem niepomahowanej dumy, a nie był razem dziełem sztuki, kazałbym go wysadzić, aby nikt nie znalazł śladów wzgardliwej dumy; ale że sztukę szacuję, niechayże zostanie.” — Ponieważ podczas przybywania sprzymierzonych furmanek zabrakło, użyto przeto do służby wojennej 1,500 fiaków. — Przed zawarciem kapitulacyi w St. Cloud, zebrała się w Paryżu Rada wojenna z 50 Jenerałów i Oficerów sztabowych, dla rozwiązania tego zagadnienia: czyli Paryż broniiony być może; 48 głosów było przeciwnych.”

Gazeta berlińska zawiera z Paryża, pod d. 12 lipca: „Gdy, d. 6 t. m., P. Dumolard Izbę Deputowanych zamkniętą znalazł, zawołał z rozpacz: „Zginęła Francya.” — „Nie, nie, zawołało wielu tam znajdujących się, Francya w St. Denis znowu znalezioną została.” P. Dumolard chciał jeszcze dalej mówić, ale przekonał się wkrótce, z wyrazów do niego stosowanych, że bez zwłoki oddalić się potrzeba. Poczem Reprezentanci, w liczbie 100 osób, udali się do domu Prezydenta swego Lanjuinais, jak mówią, dla protestowania się przeciwko zamknięciu miejsca ich posiedzeń.

Xiążę Murat, piszą gazety tutejsze, bawił dotąd w Fontainebleau; historia o nim powie, iż dla tego utracił tron, że zawarł pokoy, kiedy wojnę dalej prowadzić należało, i że rozpoczął wojnę, kiedy należało pokoy utrzymywać.

Dalej czytamy, w tejże gazecie, z Paryża pod d. 15 lipca: „Od dzisiejszego poranku powiewa biała chorągiew na zamku Vincennes. Jenerał Dumesnil i załoga poddały się Królowi. — Miasto Rouen oświadczyło się za Królem. Jenerał Porucznik Hrabia Lemarrois, Gubernator 14tej i 15tej dywizyi wojskowej, poddał się Królowi z całym swoim rządztwem. — Dowódzca twierdzy Valenciennes oświadczył się być posłusznym Królowi. Od tego czasu zaniechano strzelania do twierdzy. — Dijon zatknęło także białą chorągiew. — D. 12, Xiążę Condé złożył uszanowanie swoje Królowi. — Monitor wczorajszy zawiera następujące nader ważne doniesienie: „Wojsko francuzkie za Loarą, pod rozkazami Xiącia Eckmühl (Davoust) będące, złożyło przez Jenerałów Gerard, Valmy i Haxo hold swój u stop Króla Jmci. Pomienieni Jenerałowie upoważnieni byli pełnomocnictwami ze strony Marszałka Davoust.” — Podczas przyjazdu Króla Jmci do St. Denis, d. 6 t. m., żołnierze z gwardyi narodowej paryskiej wypręgli konie, i ciągnęli pojazd, aż do opactwa. — Król odwiedzając w St. Denis dom wychowania córki Członków legii honorowej, tak do nich przemówił: „Nie jedna z was może jeszcze tęsknić będzie po fundatorze tego instytutu; jednak, spodziewam się, że wkrótce postrzeżecie różnicę między tym, który was z interessu, a tym, który was z uczucia kocha.” Młode dziewice zawołały jednogłośnie: „Niech żyje Król! Niech żyje nasz oyciec!” — Monitor przestał być gazetą urzędową. Odtąd Gazette officielle (gazeta urzędowa) ogłaszać będzie wszystkie wyroki Królewskie i urządzenia Ministrów. Wczorajsza, zawiera wyrok względem rozwiązania Izby Deputowanych i zwołania Kolegiów obierczych. W wyroku tym czytamy: „Gdy liczba terażniejszych Członków Izby Deputowanych nader jest mała, postanowiliśmy przeto, terażniejszą Izbę rozwiązać, a niezwłocznie inną zwołać. Stosownie więc do tego mają się zebrać kolegia obiercze, okręgowe na d. 14 sierpnia; a kolegia obiercze deputacyjne 8 dni później. Liczba nowych Deputowanych z departamentów, udzielnie oznaczoną będzie. Mający wieku lat 21 mogą zasiadać i głosować, jako elektorowie. Mający lat 25, obierani być mogą na Deputowanych. Członkowie legii honorowej, podług prawa, d. 22 lutego 1806, obierani być mogą. (Utrzymuje się więc legija honorowa). — Terażniejszy Minister sprawiedliwości, Baron Pasquier, wyrok ten kontrasygnował.

TEATR WOJNY.

Gazeta ryzka, Zuzchauer, o wypadkach wojennych donosi: „Z wysokiego źródła, i żadnej wątpliwości niepodlegającą, mamy wiadomość, że Bonaparte jest poymany. (Na wyścicu z Rochefort poddał się Anglikóm.) — Marszałkowi Davoust rozéym wypowiedziano. — Wandea w rzeczy samej d. 25 czerwca zawarła układ pokoju z jenerałem Bonapartego, Lamarque; przez który Bonaparte, jako Cesarz, margrabiemu la Roche Jacqueslini wszystkim Dowódcóm wandeyskim, wolny i bez-

pieczny pobyt we Francji zapewnił. Na mocy tego układu, wojska, które się tam znajdowały, na wozach ku Paryżowi przeprowadzono, i już nad Loarą stoją. Mówią jednak: w Paryżu miano nadzieję, że Wanda jeszcze raz do broni się weźmie. (Gandawska gazeta, 100,000 wandeyczyków, już po złożeniu broni, na Paryż prowadzi.) — *Dunkierka* d. 6 t. m. za królem się oświadczyła. — W *Lille* Dowódzca ogłosił, że sprzymierzeni chcieli *flandryjskie* twierdze oderwać: nąymocnię więc on nie bronić się powinił: a on też czyni z twierdzą *Lille*. Dowódzca twierdzy *Condé* królewskiego Półkownika *Gordon*, który go do poddania się wzywał, na stoku wałów rozstrzelać kazał. *Valenciennes* już do połowy przez bombardowanie w popiołach się zagrzebło, ale jeszcze się broni — *Alzacya* ma się podług przepisu bronić, zatrudnieniem nieprzyjacielowi postępu. Zapasy niszczą, studnie zasypują, wsie śamiż-mieszkańcy palą, drogi psują; ale wszystko to wkrótce ustanie. — Rozéym, między Jenerałem *Frimontem* i *Suchetem*, tylko na dwugodzinowe wypowiedzenie, zawarty, zgoła nie trwał. *Frimont* szybko zaczepnym krokiem posuwa się coraz dalej: rozumieją, że on dotąd jest w *Lyonie*. — *Ludwik XVIII* wydał rozkaz do dowódców i korpusów, aby strzymały działania nieprzyjacielskie ze sprzymierzonymi, pod obawą uważania i postąpienia z nimi, jak z buntownikami.

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, z dnia 21 lipca, donosi: „O zajęciu Paryża w dniu 6 t. m., na skutek konwencji d. 3 zawartéj, gazety paryżkie z d. 7 t. m., piszą, co następuje: „Wczora o południu wystrzał działowy z obozu sprzymierzonych był hasłem do wyruszenia korpusów. Służbę pełnić mają wojska sprzymierzone, spólnie z gwardyą narodową. Angielskie i inne wojska pod dowództwem Xcia *Wellingtona* zostające, zajęły rogatki południowo-zachodnie, od *Barriere du Trône* aż do *Barriere du Roule*; dalsze są w mocy pruskiej. Wchód i wychód przez małe rogatki jest zabroniony — *Montmartre* zajęte jest przez 1szy regiment piechoty angielskiej; inny korpus piechoty angielskiej, zajmuje wzgórze *Chaumont*, które się z *Montmartre* łączy.

Podług rozkazu dziennego, przez Marszałka *Davoust*, d. 5 lipca wydanego, wielką główną kwatera wojska francuskiego, które Paryż opuściło i za *Loarę* wyciąga, powinna stanąć d. 6 t. m. w *Longjumeau*, 7go w *Etampes*, 8go w *Augerville*, 9go w *Artenay*, 10go, w *Orleanie*, gdzie na czas niejaki jest założoną.

Rozkazem dziennym dnia poprzedniego, z głównéj kwatery u rogatek, *Barriere d'Enfer* (rogatka piekielna) dattowanym, Jenerał porucznicy *Turreau* i *Corbineau*, Marszałek obozowy *Grundler* i Inspektor popisów *Audier*, mianowani są Kommissarzami do czuwania nad wypełnieniem konwencji militarnéj dnia 3 t. m. zawartéj.

Dowódzca twierdzy *Valenciennes* Jenerał *Rey*, wszystkich mieszkańców, którzy na 6 miesięcy w żywność opatrzyć się nie mogli, z twierdzy wyprawił. Powszechna tam panuje nienawiść do wojskowych, którzy wszystkich bez różnicy i względu obywateli niemiłosiernie uciskają. *Rey* przez rozkaz dzienny załogę uwiadomił, że powierzonego sobie miejsca nąymocnię bronić będzie. *Landrecy* trzyma się jeszcze: ale są powody rozumienia, że się wkrótce podda. *Condé* nie chce się jeszcze poddawać. *Maubeuge* miała już kapitulować.

W teyże gazecie, z dnia 22 lipca czytamy: „Podług doniesień z *Lausanny*, pod d. 11 t. m., *Baron Frimont*, d. 7 był w *Frangy*, a d. 8 w *Chatillon-Michelle*. Korpus jego tą drogą zdaje się ciągnąć, w celu złączenia się z *Hrabią Bubną*, a potem udania się do *Lyonu*. *F. M. L. Bubna*, d. 29 czerwca *Chambery* zajął, i ustanowił kommissyą dla departamentu *Montblanc*, pod prezydencyą *P. Oucien*. D. 3 wyruszył on ku *Grenoble*. Zamek *Barreau*, a d. 5 *Grenoble* sam, bez rozlewu krwi zajęte zostały: gdyż Marszałek *Suchet* cofa się bez oporu. Do twierdzy

l'Ecluse bardzo mocne rozpoczęto strzelanie; w kilku miejscach pożar wzniecono, a z południa o godzinie 3ciej załoga kapitulowała; i rozbrojona gościńcem do *Bellegarde* odeydzie. Wielka część warowni zamieniła się w kupy gruzów; drogę, do *Lyonu* prowadzącą, już z nich oczyszczono. Na wieżach w *Gen* biała chorągiew powiewa: jest nadzieja, że i okrag ten póydzie za przykładem głównego miejsca swego. Kolumny korpusu *Frimonta* ku *Dole* i *Dijon* ciągną.

Dalej w tymże numerze czytamy: „Gazeta *zurychska* z dnia 14 t. m. zawiera poniżej tu umieszczone opisanie potyczki pod *Blamont* we *Franchie-Comte*, z francuzkiemi gwardyami narodowými i *baudami* lotrów, d. 2 i 3 lipca mianéj: „Po wielokrotném przez załogę francuzką twierdzy *Blamont*, o 4 mile od *Parentruy* położonéj, łącznie z uzbrojonými wieśniakami, napadnieniu na przedpocztę szwajcarskie, a nawet w czasie wycieczki jedney zrabowaniu wiosek szwajcarskich, *Dahvann* i *Reclere*, Dowódzca brygady *Gattische*, w sobotę d. 2 t. m. wydał rozkaz do ataku. Ponieważ dnia tego właśnie, batalion *zurychski* przyszedł na zmianę batalionu *Füslego*. Waleczne więc te wojska, wsparte przez kompaniją artylleryi *berneńskiéj Tscharnera*, który miał 2 działa i 25 dragonów szwajcarskich, i około 30 huzarów *Hessen-Homburga*, utworzyły, korpus nie mało znaczący dla nieprzyjaciela. Atak dobrze i zręcznie był wykonany. Kompania *Hottyngiera* opanowała na sam przód wieś *Villac*, około 90 domów liczącą. Dla zapewnienia się, czy w domach nie zostali żołnierze uzbrojeni, kazał kapitan *Hottyngier* drzwi domów poodbijać i domy przetrząsać ale prócz miejscowego Proboszcza nikogo więcéj nie znaleziono. *Rabunek*, a szczególniey picie wina, był żołnierzom naysurowiey zakazany, który to rozkaz aż do spalenia się wsi ściśle był zachowany; zewnątrz wiosek zrobił nieprzyjacieli zasięki: kiedy się rozrzucaniem tych i robieniem drogi zatrudniano, nieprzyjacieli ciągle na naszych strzelał, ani jednego nie ranił. Tymczasem postrzeżono powstający pożar we wsi, który przypadkiem od wystrzału pistoletowego w słomianym zaczął się dachu. Dla niedostatku wody i mocnego wiatru więcéj 60 domów zgerzało. W czasie odpięrania nieprzyjaciela kula z *harmaty* *berneńskiéj* oficera gwardyi narodowéj, w pierś ugodziła i rozerwała go na sztuki. Dnia 3 odnowiła się utarczka, batalion *Füslego* najwięcéj w niey działał i przeciągnęła się aż do wieczora, kiedy wojska nasze *Blamont* opasały i szturmem twierdzy tey groziły. Nieprzyjacieli oświadczył jey poddanie, przyjęte zostało pod warunkiem zaprowadzenia w niewolę całej załogi. Tak więc Półkownik *Hanzger* w niedzielę wieczorem twierdzę tę zajął, a w poniedziałek rano kompaniia *Hottyngiera* wzięła w niewolę załogę. Składa się ona z jednego Półkownika, 11tu Officerów, 75 żołnierzy i kilkunastu huzarów, powiększey części z gwardyi narodowéj uformowanych. Cztery działa dostały się zwycięzcom. Dnia 7go jency pod mocną eskortą przez *Nidau* do *Berny*, albo podług innych do głównéj kwatery *Neufchatel* zaprowadzeni będą: dnia 8go działa za nimi póyda. Zwycięzka strona nie tylko zabitego, ale nawet żadnego jency nie straciła. Pięć żołnierzy lekko raniionych zaprowadzono do lazaretu w *Viel*. Nieprzyjacieli znaczną musiał ponieść stratę, ale zabitych natychmiast znosił. Z pożaru wsi *Villac*, żołnierzom naszym znaczna dostała się zdobycz, osobliwie w odzieniu i żywności, którą odesłano na wozach dla rozdzielenia wieśniakom naszym, przez Francuzów zrabowanym. Ornat kościelny i kosztowny kielich Proboszczowi miejsca powrócony został.

Dnia 6 lipca Jenerał naczelny *Bachman* główną kwaterę z *Berny* do *Neuenburga* przeniósł, gdzie wydał następujący rozkaz dzienny: „Trzy pierwsze dywizye zajęły stanowiska na ziemi francuzkiej; wymagało tego bezpieczeństwo wojska i granic naszych, które wewnątrz obronione być nie mogły. Częste napady na oyczystą ziemię są tego dowodem. Wysoki seym ma staranie o dobro wszystkich części naszej oyczyny. I przez postanowienie swoje dnia 3 lipca oświadcza, iż przez wojsko muszą być zajęte

DODATEK

te części krajów francuzkich, bez których własny nasz kraj obbronionym być nie może. Przyymowani jesteście jako przyjaciele i obrońcy; starajcie się równie nadal przez karne zachowanie, się dobre przyjąć dla siebie zapewnić. Bądźcie posłuszni swoim naczelnikom; oficerowie mają podwoić baczną na dopełnienie obowiązków służby. Każde wykroczenie, każde nieposłuszeństwo najsurowiej karane będzie; żadna przyczyna nie będzie mogła usprawiedliwić winnych. Żołnierze! stojąc za granicami Szwajcaryi, możecie dopełnić powinności swojej, broniąc oycyzny. Pozycya ta zabezpiecza ją od napadów tak łatwych dla stanu granicy naszej. Zachowajcie ona dla oycyzny waszej i dla was największe korzyści, spokojność, powagę i bezpieczeństwo. Dan w głównej kwaterze *Neuenburg* d. 10 lipca.

Jenerał naczelny woyska związkowego.
podpisano: *Bachman*.

Dnia 9 lipca nieprzyjaciół zrobił wycieczkę ze *Strasburga*; za pomocą ciemności nocnych niepostrzeżony, dwoma kolumnami zbliżył się aż do łańcucha przedpoczt naszych. Było pół do czwartej z rana, kiedy on jedną kolumnę ku *Mittelhausberger*, a drugą ku *Oberhausberger* posuwał: oba te miejsca były osadzone przez dywizją Austryacką *Mazzuchelli*. Nieprzyjaciół szybkością do nienawierzenia postępował naprzód, odparł łańcuch naszych przedpoczt, placówki i strażę połowę z ich posiłkami; objęte wioski opanował: co zmusiło dywizją *Mazzuchelli* do cofnięcia się i zajęcia stanowiska na wzgórkach poza wsiami temi ciągnących się. Tu przybyły do walki w bliskości stojące woyska Badeńskie. Nieprzyjaciół do dawnych stanowisk swoich odparty został. Badeńczycy mieli 120 ludzi w zabitych i rannych: woyska ich szczególniejsze okazały męstwo. Jenerał *Laroché* w nogę strzelony i w bok pchnięty został. Tegoż dnia w czasie opisanej potyczki, Badeński Jenerał *Brückner* pod *Volfinheim* z woyskami swojemi był w ogniu. Wpadł on z batalionami milicyi na prawe skrzydło nieprzyjaciela ze *Strasburga* ciągnącego: odparł go, i aż pod działa *Strasburga* zapędził.

W tejże gazecie z dnia 25 lipca czytamy poniższe warunki kapitulacyi twierdzy *Toul*, d. 6 t. m. zawartej: 1) Od dnia dzisiejszego nastąpi rozejm między woyskami Mocarstw sprzymierzonych i całą załogą twierdzy *Toul*. 2) Z obu stron wydane będą rozkazy, wstrzymujące działania nieprzyjacielskie, a razem zabraniające napadać gońców, albo osoby wojskowe w tym okręgu. 3) Woyska sprzymierzone w żadnym przypadku przez miasto *Toul* ani przez okrag w poniższym artykule opisany przechodzić nie mogą. 4) Obwód twierdzy następującemi oznacza się punktami: na drodze z *Nancy* mostek *Dom Martin*; na drogach z *Tian*, *Curd* i *Ponta-Mousson* tam, gdzie te dwie drogi łączą się; na drogach z *Void* i *Vaucouleurs*, na górze młynu *Grandchamp*, na drodze z *Biquelai* pod *St. Georg*. Francuzkie i sprzymierzone przedpoczt z obu stron nie mogą do tych zbliżać się punktów. 5) Wieś *Dom Martin* le *Toul*, nie ma być wojskiem osadzona. 6) Mieszkańcy okręgu *Toul* nie mają doświadczać przeszkody w przywożeniu żywności na rynek. 7) Jednakże gońcy Mocarstw sprzymierzonych w dzień pod zwyczajnym dozorem przez twierdzę przebiegać mogą; w bardzo nagłych przypadkach, jeżeliby w nocy przebiegać mieli, ma być uczyniona szczególna odezwa, względem otwarcia bram. 8) Przez czas rozejmu żadne woysko francuzkie do twierdzy przyjętą nie będzie. 9) Niniejsza konwencya w przeciągu 24 godzin ratyfikowaną być ma.

Marszałek polny Hrabia *Barclay de Tolli* d. 9 t. m. miał swoją kwaterę główną w *Chalons* nad *Marną*.

Podług gazety *St. Galskiej* departament górnego *Renu* do końca t. m. ma zapłacić 4 miliony kon-

trybucyi; prócz tego kupcy do końca teraźniejszego tygodnia 500,000 franków i 4,000 za każdy dzień opóźnienia; także *Muhlhausen* 100,000, *Colmar* 28,000 z przyczyny uwolnienia od dostarczeń i po 2,000 za każdy dzień opóźnienia.

ANGLIA.

Podług gazety *Korrespondenta* hamburskiego, z *Londynu*, pod 14 lipca: Xiążę Rejent d. 12 zamknął posiedzenie Parlamentu na 6 tygodni, do d. 22 sierpnia. — Subskrypcyą dla cierpiących z przyczyny bitwy pod *Waterloo*, pod prezydencją Xiącia *York*, w zachodniej części miasta *Londynu*, bardzo szczerliwie idzie. *P. Rowcroft*, członek Kommissyi oświadczył, że Xiążę *Blücher* pisał do téż Kommissyi, iż on w 8miu dniach dwie bitwy stoczył, dwie twierdze zdobył, a dwie drugie opasał; że woysko jego bardzo ucierpiało; że rannych swoich *Prusaków* hojności *Anglików* załęca, i *Lana Wilbors* o łaskawé wstawienie się za nimi prosi; Kommissya części miasta postanowiła porozumieć się z Kommissyą *Londynu*, względem przypuszczenia Xiącia *Blüchera* do ucześnieństwa, jeżeli pierwsze prawa naszych ziomeków zaspokojone będą. — Wnoszą, że starszy syn zmarłego *P. Withbread* będzie na jego miejscu Reprezentantem w Parlamencie. — Zwyczajny bieg poczty między *Paryżem* i *Londynem* jest już przywrócony. — *P. Bülow Szambelan* Xiącia *Brunswickiego* tu przybył, i miał audyencyą u Xiącia Regenta.

Jeszcze d. 5 czerwca pisał Xiążę *Blücher* do jednego z przyjaciół swych w *Londynie*. „Załować należy, że musimy dotąd beczynnienie tu zostawać, chociaż zupełnie gotowi jesteśmy do ruszenia na nieprzyjaciela. W *Wandei* opór jest bardzo wielki. Ale jeżeli my prędko nie przyydzimy na pomoc tym dobrym ludziom, walka raz zaczęta długo trwać nie może. Będzie ona wiele ludzi kosztować. *Bonaparte* długo opierać się nie może, jeżeli Monarchowie w jedność zostaną. Zapewnił *WP.* całą *Anglią*, że ja znowu jestem w podróży do *Paryża*, i tenże cel jest, jakbym rozumiał, mego sąsiada *Wellingtona*, którego temi dniami odwiedzi. Ale żadam błogosławieństwa pięknej poci w *Anglii*, o które najsilniej proszę. Jak tylko się rzeczy zakończą, przybędę znowu odwiedzić *Anglią*.”

Wszyscy się dziwią nad mianowaniem *Fouchego*, na Ministra policyi. On, piszą tużysze gazety, posłał brata *Ludwika XVIII* na szafot, a jednakże takie miejsce otrzymał. Musiał on zapewne wielkie pierwiery przysługi uczynić — Xiążę *Orleanu* jeszcze się tu znajduje, i wczora długą miał audyencyą u Xiącia Regenta. — Podług gazet naszych Xiążę *Blücher*, kazał sobie w *Paryżu* tymczasowie 24 miliony franków kontrybucyi zapłacić. — Lord *Stewart* ma być ambasadorem naszym w *Paryżu* — *Fregata Horatio* wychodzi w tych dniach do *Chin*, i powiezie milion funtów szterlingów, na potrzeby kompanii *Wschodnio-Indyjskiej*. — Francuzi teraz lepię, aniżeli w roku przeszłym, uczują, co to jest woyna. — Xiążę *Angouleme* do *Bordeaux* przybył.

TURCYA

Gazeta petersburska, *Poczta Północna*, donosi z *Konstantynopola*, pod d. 27 czerwca: „Znajdujący się tu Pełnomocnik w interesach francuzkich, *Joubert*, przed niejakim czasem, nad bramą mieszkania swego zawiesił był herby *Bonapartego*. Ale *Reis Effendy* d. 15 przysłał urzędnika swego z oświadczeniem, iż Sóltań żąda, ażeby samowolnie umieszczone herby *Bonapartego*, były zdjęte. *Joubert* odpowiedział, że on te herby zawiesił na rozkaz swojego Monarchy, i jeżeli kto jest tak śmiałym, niech je zdymie. We dwie godziny po takiej odpowiedzi, ukazali się nanowo urzędnicy tureccy z uzbrojonymi żołnierzami, i, przystawiwszy drabiny do bramy, zdjęli herby. W tymże czasie *Turcy* zrywali trójkolorowe kokardy u wszystkich *Francuzów*, których tylko spotkali, a razem pałkami bili. Mówią, iż *Porta* wkrótce ma wysłać ztąd równie *Jouberta*, jak i innych stronników *Bonapartego*.

1. Od Litewsko - Wileńskiego Cywilnego Gubernatora, podaje się do powszechnéj wiadomości handlujących sukniem, i utrzymujących sukienne fabryki, adressowany na imię JO. Jenerał Feldmarszałka, Xiecia Soltykowa, Naywyższy Imienny Jego Imperatorskiéj Mości Reskrypt, pod dniem 6 ominiowego mca czerwca, w Heidelbergu nastąpił, w którym wyrażono:

1. Na dostarczenie dla armii sukna, otworzyć natychmiast licytacją w Moskwie, jako w centralnym mieście manufaktur naszych, pod bezpośrednią wiedzą tamiecznego Głównokomenderującego. W tém celu komenderować tam pewne Osoby z Ministerów wojennego i wewnętrznych interesów, którzy mają składać ogólny Komitet łącznie z Osobami przez Głównokomenderującego w Moskwie naznaczonemi.

2. Przy licytacji dozwoli wydawać z góry trzecią lub połowiczną część pieniędzy za Ewikcyami, na ośnwie kabakowych Ustaw; pieniądze brać z sumy na ten obiekt Kommissoryatowi asygnujących się.

3. Ostateczne ceny po przejrzeniu przez JWP. łącznie z Ministrami wojny i wewnętrznych interesów, ustanawiać za wspólnym wszystkich zgodzeniem się.

4. Obowiązany, i tym, co zawarli osobne umowy ze Skarbem, Fabrykantom sukniennym opłacać wedle tychże samych cen, z detrunkatą tylko po 10 kop od rubla w zamianę tych prerogatyw których oni używają.

5. Płacić za sukno mają Kommissoryat, lub Skarbowe Izby, jak ambienci lepszym byź dla siebie osądzą i zawarują.

W stosunku takowéj Naywyższéj woli, każdy handlujący sukniem czyli utrzymujący sukienią fabrykę, lub téż ogólnie zajmujący się podradami, mają zawczasie byź gotowemi do stawienia się w Moskwie osobiście lub przez plenipotentów, kiedy tamieczny Głównokomenderujący wezwie do Aktu licytacji dla dostarczenia sukna tém porządkiem na rok 1816ty.

Sekretarz Antoni Wiskowski

Uwiedomienie o terminie naznaczonym Reassumpcyi Kommissyi Radziwiłowskiej.

3. Otrzymawszy w dniu 16 terażniejszego miesiąca julii bieżącego roku, w kopii autoryzowanej od Rządzącego Senatu 5 Departamentu Ukaz Imienny Najjaśnieyszego Monarchy wszech Rosyi i Króla Polskiego, roku 1815 miesiąca apryla 6 dnia w Wiedniu podpisany, nominujący Członków i do zastępstwa Ich Kandydatów, do Kommissyi na rozpoznanie długów Xiążąt Radziwiłłów roku 1814 miesiąca febr. 24 dnia w Chaumont ustanowionej, nakazujący jej otwarcie w mieście Nieświżu, oraz zalecający iżby taż Kommissya czynność swoją, ile może byź nayrychley rozpoczęła, z obowiązku za tém Prezydencyi mojej w takowey Kommissyi, naznaczam termin utworzenia onej w Nieświżu dzień 15 7bra terażniejszego 1815 roku, oraz zawiadamiam, że do onej Imiennym Ukazem mianowani są Członkami: JWW. 1 Antoni Lachnicki Wileński Marszałek. 2 Jan Woyniłowicz b. Slucki Podkomorzy. 3 Ginter b. Prezydent Sądu Głównego kryminalnego.

4 Sulistrowski Wileński Guberski Marszałek. 5 Antoni Łappa. 6 Walenty Osławski. 7 Piotr Szweykowski. 8 Peterson Ziemski Sędzia. 9 Jan Nepomucen Horain. — Kandydatami: 1 Jan Białopiotrowicz. 2 Wincenty Szukszta. 3 Franciszek Wereszczaka b. Prezydent Ziemski Powiatu Lidzkiego. 4 Wolski Sędzia Ziemski. 5 Adam Haraburda. 6 Xawery Obuchowicz Podkomorzy. 7 Edward Pilecki. 8 Gasper Romanowicz Assesor Sądu Głównego Wileńskiego. 9 Hieronim Zienowicz — O jakimym terminie, ażeby Członkowie i Kandydaci tey Kommissyi byli świadomymi, udzielné do każdego pisma posłać postanowiłem, a dla ogólnej interessowanych stron wiadomości — Niniejsze moje postanowienie w obu gazetach Warszawskich, i Kuryera Litewskiego pomieszczam. Dat 1815 julii 20 dnia.

N. 12

Alexander Pociej. Prezes.

1. Nr. 6581: W Kommissyi Wileńskiego Prowiantkiego Depo, będzie się odbywać licytacja, na dostarczenie do magazynów gubernii Wileńskiéj prowiantu i furazu w niemalej ilości, dla przygotowania na potrzeby wojsk, w następującym miesiącu sierpniu, pierwsza dnia 4go; 2ga dnia 9go; a 3cia i ostateczna dnia 14go; na które to terminy życzący podjąć się dostarczenia, mogą przybywać do Kommissyi z dostatecznemi ewikcyami. Dnia 27 lipca 1815 roku.

8méy klasy Bohomolec.

3. Od Białorusko Witebskiego guberskiego Rządu, czyni się ogłoszenie, iż ultymarnym dekretem Głównego Sądu Witebskiego 2go Departamentu przysądzone zostały dla uzyskania od Expedytora tegoż Departamentu Antoniego Slepścia, dla obywatela Powiatu Newelskiego Jana Piotrowicza czerwonych złotych 316, assygnacyami rubli 571 i kopiejek 46, złotych polskich 2756 i groszy 20, do wypłacenia których oświadczył on niemożność swoją. Zaczém kto tylko winien pomienionemu Slepściowi, jakakolwiek sumę, ten w proporcji należących Piotrowiczowi za Dekretem pieniędzy, nie oddając jemu wręce, pod obawą w przeciwném zdarzeniu utraty opłaconéj jemu ilości, wnosić ma do najbliższego sądowego miéysca, które zwyczajnym porządkiem przesła do tutéyszego Rządu: Również, żeby nikt na znajdujące się u Slepścia obligi przelewów i przekazów pod ich nieważnością nie przyjmował. Dnia 30 czerwca 1815 roku

Sekretarz Dobrowolski.

3 Dekretem Sądu Magistratu Wileńskiego dnia dziesiątego Julii terażniejszego 1815 Roku zapadłym, postanowiono: ruchomość po zmarłym w mieście Wilnie Doktorze Jędrzeju Sztaude pozostałą przez publiczną licytacją wyprzedać, jakowa ruchomość, iako to: garderoba, meble, pościel, Xiążki wjęzykach francuzkim niemieckim i Polskim, instrumenta Fizyczne, kamienie Minorologiczne, atlasy i mapy oraz dalszy sprzęt na Inwentarzu opisany i otaxowany na Ratuszu Wileń: przez Publiczną licytacją w dniu 29 bieżącego mca Julii po południu o godzinie drugiej zacząć się i aż do ukończenia wyprzedaży rzeczy tych, wyprzedaną będzie — Aby przeto Johmose Ambiencki w pomienionym terminie to jest 29 terażniejszego mca Julii 1815 roku byź na Ratuszu Wileńskim raczyli przez niniejszą zawiadamiam. Dat dnia 20 Julii 1815 Roku. Jakob Hahn Radny M. G. W.

z Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MO-
SCI Samowładnego Całą Rosyą &c. &c. &c.

Excerpt Oświadczenia w Protokole Manifestowym Sądu Głównego Departamentu Gubernij Litewsko Grodzieniskiej zapisanego pod Pieczęcią Urzędową tegoż Sądu stronie potrzebującej w dniu 8 Julij 1815 Roku wydany. — Roku 1815 Julij 8 dnia przed Sądem Głównym tego Departamentu Gubernij Grodzieniskiej obecnie stawał W. JPan Stanisław Zadarnowski Adwokat Oświadczenie poniżej wyrażające się, do zapisania w Protokół Sądowy poda. — Powodem uczynionego w Ziemi Pttu Słuckiego, w Imieniu JW. Jana Bykowskiego Mar: Wieliskiego w Roku idącym Maja 24 dnia Oświadczenia w dodatku do Gazet pod Nrem 52 umieszczonego, zmuszony zostaje Brzeski Biskup Józefat Bułhak wyświadczyć przed powszechnością mylnie rzeczonym JW. Marszałka wnioskowanie zmierzające do uwolnienia się od powinności odpowiedzi za Brata swiego zeszłego Biskupa Troadyskiego Mikołaja Bykowskiego, dopełnia zaś to przez niniejsze Oświadczenie, w tym sposobie. — Po ustalym życiu w S. Petersburgu Metropolity Unickiego Teodozjusza Rostockiego oznaczony wolą własnoręcznego Testamentu pierwszym Ekskutorem zeszłego Biskupa Troadyskiego Mikołaja Bykowskiego w tenże w Kolegij Duchownej zasiadający znajdowaną ilość pieniędzy w złocie oraz: złotych 2,336, w Asygn: Rubli 4,945, przyjąwszy pod swój odpowiedzialny dozór do czasu rozwiązania ważności zaprzeczonego od Sukcesorów zeszłego Metropolity Testamentu wydanym od siebie drugiemu Ekskutorowi Brzeskiemu Biskupowi Józefowi Bułhakowi w tenże w Kolegij zasiadającemu w Roku 1805 Januarij 26 dnia Rewersem, a 1810 Marca 26 w Sądzie Grodzkim Nowogrodzkim aktywowanym, zapewnił o bytności u jego takowych pieniędzy, z których wydatkował na pogrzeb tegoż Metropolity, na opłatę za legiościów, służącym, i Doktorów na utrzymanie do czasu domu rezydencyonalnego z Ekwipażem, opłacił oraz oświadczałemu się Biskupowi Bułhakowi złotem oraz: złotych 1,556 czyniących złotych 28,000, jako należącą sumę do funduszu Duchownego Metropolity Unickich na majątku dziedzicznie przez Metropolite Rostockiego kupionym nazywającym się Ruta w Powiecie Nowogrodzkim leżącym Prawem za-tawnym Hipotekowaną, na co uzyskał tenże Biskup Bykowski od oświadczałego się Rewersa, którego kopia własną ręką zeszłego Bykowskiego Biskupa pisana przy niniejszym Oświadczeniu do Akt Grodzkich Grodzieniskich wniesiona, nie wypartym jest świadectwem, że pozostałością pieniędzy nie raz rzeczony Biskup Bykowski administrował. — Również Obligi wszelkie i Wexle (między którymi od tegoż Biskupa Bykowskiego na oraz: złotych 200 Metropolicie Rostockiemu wydany Dokument znajdował się na Regestrze) w Roku 1805 Januarij 26 dnia sporządzonym, a 1810 Marca 26 w Grodzie Nowogrodzkim oblatowanym spisane, do swojej Biskup Bykowski przyjął lokacyi. — Naostatkiem ruchomy wszelki majątek, jaki się tylko przy Metropolicie Rostockim w Petersburgu po jego śmierci był znajdujący, Regestrum w Roku tymże 1805 Januarij 26 dnia uczynionym, a 1810 Marca 26 w Grodzie Nowogrodzkim aktywowanym obięty, z domu JXX. Jezuitów rezydencyonalnego do domu Maltańskiego, do nie raz wspomnianego Biskupa Bykowskiego należącego przeniesiony, zarewersował w Roku 1806 Februarij 20 dnia JW. Grzegorz Kochanowicz, pierwszy Sofragan Łucki, następnie Metropolita Unicki. — Z wyjaśnienia takowego istoty rzeczy, jasnie się wykazuje, że JW. Marszałek Bykowski, objąwszy po bracie swoim znaczny spadkowy majątek, mocą Praw w takim jest stopniu, jak jego Antecessor odpowiedzialności w Sądzie niniejszym Głównym tego Departamentu Grodzien: Gubernij, któremu rozwiązanie ważności Testamentu Rządzący Senat nastąpił w Ru 1813 miesiąca Junij 9 dnia Ukazem polecił. — Daremne zatem usiłowania JW. Marszałka Bykowskiego w Oświadczeniu wyrażone tym bardziej żądane uwolnienia się przynieść nie mogą skutku, im widzialniej lokata w Sądzie Ziemskim Słuckim, Obligów i Dokumentów zeszłemu Metropolicie służących, oraz poszukiwanie strat sobie zastrzeżona wykazują, że się pryncypalnie zajmował exekucyą Testamentu zeszłego Biskupa Bykowskiego, i że miał u siebie wszelkie fundusze po Metropolicie Rostockim pozostałe, i przez jegoż po rewersowane, z jakich Sukcesor posiadający majątki po bracie swoim Biskupie JW. Jan Bykowski Marszałek Wieliski usprawiedliwić się jest obowiązany, Biskup zaś Brzeski z wziętych funduszowej Unickich Metropolity summy, gdzie należy złożył już tłumaczenie, i w Jurysdykcji sobie właściwej Duchownej Kolegij. — A jako z żadnych względów za Biskupa Troadyskiego Mikołaja Bykowskiego skargami Rostockich równie oświadczonego odpowiadać nie jest w obowiązku oświadczać. — Zawiadania oraz

że żadnych papierów masę pozostałości po Metropolicie wyjaśniających, a tym samym Sukcesorom jego lub Donataryuszom służących, a w ręku Bykowskiego Biskupa złożonych nie brał. — Przyjął tylko niektóre Hierarchiczne papiery do urzędu Metropolity służące, iako do jego Administracyi Duchownej przynależne, na co wydał Rewers zeszłemu Biskupowi Bykowskiemu. — Niniejsze Oświadczenie, iako Plenipotent podpisuję. — U tego Oświadczenia podpis takowy: Stanisław Zadarnowski. Zgodno z Protokółem Manifestowym świadczą Józef Rabowski Regent.

z Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego Całą Rosyą &c. &c. &c.

Pozew Edyktały prze Sąd Magistratu Miasta Gubernskiego Wilna w tymże mieście sądzący się z Cytaoyi Wilhelma Rechfelda kupca i obywatela Wileńskiego z referencyą do dowodów u Sądu złożyc się mających, z nakazu Dekretu dyllacyjnego tegoż Magistratu po oświadczonej Dellatora majątku Taxie i Ekspwizy w Roku 1815 marca 10 następnego, podaje JWW. JPP. oraz Starozakonnym Debitorom tegoż Wilhelma Rechfelda iako to: Dawidowi Hsertiensowi o rubli srebrnych 24, Abrahamowi Mowszowiczowi o rubli 54 kop: 30, JW. Józefowi Wołodkowiczowi o rubli 72, Jakubowiczowi o rubli 25 kop: 80, Karolowi Teuergienowi o rubli 45, Aronowiczowi o rubli 10 kop: 50, Szymonowi Rędzowskiemu o rubli 7 kop: 20, Weytmannowi o rubli 3, Wolffskiemu o rubli 3 kop: 60, Zukowskiemu Porucznikowi o rubli 3 kop: 60, Janowi Mirskiemu o rubli 10, Frohlandowej wdowie o rubli 7 kop: 20, Walentinowi o rubli 4 kop: 50, Graffowi Stolarzowi o rubli 19 kop: 20, Giełżewskiemu o rubli 3, Woyciechowej o rubel 1 kop: 80, Zydowi Zeligowi o rubli 5, Krawcowskiemu o rubli 6, Kowalewskiemu o rubli 4 kop: 20, Kowzanowi o rubel 1 kop: 50, Zydowi Zelkinowiczowi o rubel 1 kop: 50, Leyzerowi Ickowiczowi o rubli 9, Zydowi Leyzerowi o rubli 6, Zydowi Kiwelowi o rubel 1 kop: 50, Jeleniewiczowi Złotnikowi o rubel 1 kop: 95, Mossiewiczowi o rubli 5 kop: 30, Zydowi Szlomoowi o rubel 1 kop: 80, Jarkiewiczowej o rubli 7 kop: 20, Romagnolemu o rubli 3 kop: 60, Stefanemu o rubel 1 kop: 80, Adamowiczowi o rubli 4 kop: 50, Zydowi Aronowi z Wornian o rubli 12, Juraszewiczowi o rubel 1 kop: 50, Tacyłowskiemu o rubli 9, Wincentemu Wurmserowi o rubli 48, Badrowi Porucznikowi o rubli 5, Weberowi Porucznikowi o rubli 3 kop: 84, Szyrykinowi Porucznikowi o rubli 4 kop: 20, Ożarowi Kapitanowi o rubli 4, Saki-nowi Majorowi o rubli 15, Smiernickiemu Porucznikowi o rubli 3, Szlippenbachowi Placmajorowi o rubli 5 kop: 49, Pegelanowi Porucznikowi o rubli 12 kop: 67, Szeleńowi Majorowi o rubli 22 kop: 20, Kniżewiczowi Kapitanowi o rubli 10 kop: 17, Korbutowi Porucznikowi o rubli 10 kop: 27, Kiełpszowi Asesorowi o rubli 3 kop: 4, Bohdanowiczowi o rubli 6 kop: 88, Janowi Golejewskiemu o rubli 3 kop: 81 i pół, Hamuleckiemu Porucznikowi o rubli 3 kop: 97 i pół, Sienickiemu o rubli 4 kop: 3, Withoffowi Porucznikowi o rubli 16, Góeritzowi Starszemu Jubilerowi o rubli 15 kop: 3, Strutynskiemu Majorowi o rubli 7 kop: 80, Daszkiewiczowi o rubli 3, Karchowskiemu Kapitanowi o rubli 53 kop: 66 i pół, Zydowi Hirszewi Zelekowiczowi o rubli 19 kop: 83, Mayborodowi Porucznikowi o rubli 2 kop: 90, Hilaremu Rewkowskemu o rubli 9, Zbitniewskiemu Skarbnikowi o rubli 375 —, Józefowi Hertykowi Podpółkownikowi o rubli 279 kop: 70, Zydowi Jeremiaszowi o rubli 3 kop: 73, Kamińskiemu Kapitanowi o rubli 33 kop: 25, Dawidowi kupcowi z Dukli o rubli 9 kop: 62 i pół, Reinieremu Porucznikowi o rubli 6 kop: 7 i pół, Zydowi Nachmanowi Szklowskiemu o rubli 15 kop: 33, Wersockiemu o rubli 8 kop: 27 i pół, Fojowi szewcowi o rubli 3 kop: 90, Wincentemu Andrzejewskiemu o rubli 90 kop: 77, Tywulskiemu Kapitanowi o rubli 12 kop: 50, Towiańskiemu traktiernikowi o rubli 8 kop: 55, Narkiewiczowi Kapitanowi o rubli 20 kop: 51, Krzywskiemu Kapitanowi o rubli 8 kop: 80, Hentzelowi Aktorowi o rubel 1 kop: 86, Sidorowiczowi Regentowi o rubli 38 kop: 85, Majorowi Michelsonowi o rubli 7 kop: 86, Łonskiemu o rubli 8 kop: 40, Orłowskiemu Julhanowi Porucznikowi o rubli 20 kop: 26 i pół, JPanu Reyzerowi o rubli Asygnacyynych 600, i srebr. rubli 91 — Ludwikowi Trzeciakowi o rubli 15 kop: 67, Srebnikowi Sekretarzowi o rubli 22 kop: 25, X. Mikołajewskiemu o rubli 23 kop: 38 i pół, Weysovi Horodniczemu o rubli 7 kop: 60, Przyłskiemu Intendentowi o rubli 29 kop: 30, Packiewiczowi o rubli 9 kop: 84, Lisiewiczowi Kapitanowi

o rubli 13, Bliszechowskiemu o rubli 31, Sawiczowi Krawcowi o rubli 4 kop. 85 i pół, Brzostowskiemu Poruczn. o rubli 7 kop. 35, Skędzierskiemu Złotnikowi o rubli 2 kop. 97 i pół, Józefowi Wurmserowi o rubli 239 kop. 40, Ignacemu Szarffowi o rubli 26 kop. 42 i pół, Piotrowi Teleobrowi o rubli 17 kop. 17 i pół, Metkowi Cukiernikowi o rubli 72, Mulachowej o rubli 30, Józefowi Siewrókowi Kapitanowi o rubli 607 kop. 51, Józefowi Lauda Poruczn. o rubli 50 kop. 5, Xaweremu Czudowskiemu o rub. 105, Wincentemu Minkiewiczowi o rubli 619 kop. 23 i pół, Paszkiewiczowi Muzykusowi o rubli 90 kop. 80, Sierakowskiemu o rubli 18 kop. 95, Blukmowi Stolarzowi o rubli 57 kop. 60, Piaseckiemu Pisarzowi o rubli 53 kop. 27 i pół, Michałowi Wurmserowi o rubli 225 kop. 47 i pół, Janowi Chodasewiczowi o rubli 713 kop. 55, Janowi Saginowi o rubli 300, Goyzowskiemu Adwokatowi o rubli 7 kop. 86, Józefowi Kostkowi Poruczn. o rubli 9 kop. 65, Krzeslowskiemu o rubli 19 kop. 35, Marcinowi Sobolewskiemu o rubli 33 kopiejek 90, Orlickiemu Mechanikowi o rubli 16 kopiejek 30, Zakrzewskiemu Kapitanowi o rubli 13 kopiejek 39, Elzowi Jubilerowi o rubli 26 kop. 59 i pół, Szlegielowi Chirurgowi o rubli 40 kop. 57 i pół, Kuleszowi Kupcowi o rubli 12 kop. 70, Wersockiemu Kapitanowi o rubli 19 kop. 50, Bielińskiemu Straszcz. o rubli 2 kop. 66 i pół, Gurkleytowi Danielowi o rubli 199 kop. 2, X. Ryłowi o rubli 81 kop. 91, Dominikowi Tyszkowi o rubli 20, Zaycowi Sekretarzowi o rubli 2 kop. 65, Dombrowskiemu Kapitanowi o rubli 2 kop. 50, Zydowi Mejerowi Kadysewiczowi o rubli 103 kop. 24, Tuczkiwiczowi o rubli 2 kop. 60, Kulikowskiemu Szambelanowi o rubli 43 kop. 64, Jakubowi Sidorowiczowi Pisarzowi o rubli 116 kop. 81, Zydowi Niszerowi Owsiejowiczowi o rubli 76 kop. 80, Zydowi Michelowi Szmyłowiczowi o rubli 148 kop. 33, Zydowi Morduchowi o rubli 14 kop. 40, Swirskiemu Kapitanowi o rubli 4 kop. 90, Statkowskiemu Maciejowi o rubli 10 kop. 20, Zydowi Marhtowskiemu Szymchelowiczowi o rubli 31 kop. 95, Augustynowi Dabremu o rubli 290 kop. 70, Józefowi Maciejewskiemu o rubli 150, Noschowi Faywiszowiczowi, o rubli 60, Leybozycowi Doktorowi o rubli 98, Franciszek Lutowski o rubli 54, JW. Michałowi Tyszkiewiczowi podług Rewersu o rubli 200, Janowi Szyrwinskemu o rubli 150, Zydowi Leyzerowi Wolfowiczowi podług Kontraktu o 250 rubli, Szymowi Stolarzowi o rubli 45 — Jakowskemu Obżłni Debitorowi w różnych datach Del: Rechfeldowi zawiniwszy, i nieopłaciwszy, gdy staliscie się przyczyną upadku Jego w sytuacji, a tak i niemożności uiszczenia się w należnościach Jmściom wierzycielom, przez co zmuszony oddając wszystko swój majątek leżący, ruchomy i Summowny pod rozdział, do przyjęcia Sched. pozwał Dellator Jmściom Wierzycielom swych do Sądu Magistratu Wileńskiego, jakowy rozkazał i Jmściom Debitorów adcytować — Przetom pomienionych Debitorów pozycując do Sądu Magistratu Wileńskiego prosi: sądzienia na Obżłnych summ wyżej wyrażonych i tych podzielenia istotnym Dellatora wierzycielom, zajęcia wszelkiego Obżłnych Debitorów majątku — Bliższości do dowodu i odwołu Dellatorowi uznania, i tego wszystkiego decydowania, co czasu sprawy przyniesionym będzie. S. Z. M.

Roku 1815 mscia Julii 28 dnia. Woźny niżej wyrażony, tę Kopię Pozwu po JWW. WW. JPP. oraz Starozakonnych Debitorów wyżej Imionani wymienionych; do Gazety Kuryera Litewskiego podał, a drugą takż, do drzwi Sądowych na Ratuszu Wileńskim przybił — Przez takowy Pozew z instancji JP. Wilhelma Rechfelda Kupca i Obywatela Wileńskiego, rzeczonych wyżej Jmściom Debitorów do stawania i rozprawy do Sądu Magistratu Miasta Wilna powołując, w dowód podpisuje się. Stanisław Parymonowski Woźny Pttu Wileńskiego.

2. Sąd Taxetorsko - Exdywizorski na rozdział Hrabstwa Sidrzeńskiego w obwodzie Białostockim Powiecie Sokolskim położonego, po między Kredytorów i pretensorów zeszłego JW. Ignacego Hrabiego Potockiego Dekretem Sądu Głównego 2go Departamentu Obwodu Białostockiego dnia 4 Maja terażniejszego 1815 Roku zapadłym, ustanowiony, i w dniu 20 Junii jako w terminie przez tenże Dekret zamierzonym, w dobrach Sidrze rozpoczęty, uwiadania niniejszym obwieszczeniem, trzykrotnie w gazetach publicznych Kuryera Litewskiego, Warszawskiego, Korrespondenta Warszawskiego i zagranicznego, ogłosić się powinienym, i wszyscy wszystkich Kredytorów i pretensorów do Masy zeszłego JW. Ignacego Hrabiego Potockiego pretensye ściągających, i po upadłych bankach Warszawskich,

którym od Trilateralnej Kommissji na Małatek dłużnika Hrabiego Potockiego assynagacye wydanemi zostały, tak tych, którzy w byłej Białostockiej Pruskiej Regencyi w processie likwidacyjnym i w Departamencie 2gim Sądu Głównego Obwodu Białostockiego swoje pretensye podali, jako też i tych, którzy dotąd żadney z swojemi pretensyami nie uczynili odezwy, aby probując ich pretensye Dokumenta i wszelkiego rodzaju papiery dla przeyrzenia i poinformowania się w onych stron, na dzień 15 oktobra idącego 1815 Roku do Kancellaryi Sądu spraw cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Powiatów w mieście Powiatowym Sokółce exystującey, złożyli i komportowali, i następnie sami lub przez umocowanych od siebie prawników, takowż pretensye swoje na dzień 1 Maja następnego 1816 Roku, jako w terminie do powtórznego Sądu Exdywizorskiego zjazdu przeznaczonym, przed tymże Sądem udowodniali — W przeciwnym bowiem zdarzeniu, każdego niestawiającego i nie zgłaszającego się pretensya podług zakreszenia Dekretu Sądu Głównego Amissy poddać, i za upadłą zapisaną zostanie. Dan w majątności Sidrze dnia 24 Junii 1815 Ru. Marcin Jaworowski Sędzia Grodzki Powiatu Białostockiego Exdywizor. Franciszek Michałowski Pełnomocnik Pttu Białostockiego, Jan Suchodolski Exdywizor. Nikodem Kłanicki Exdywizor. Assesor Sądu Grodzkiego Sokolskiego Powiatu Zygmunt Bouffal Exdywizor. J. Sierzputowski Exdywizor Regent.

3. Z Wileńskiej Miejskiej Policji, uwiadamia się, że z domu Grafa Platara w M. Wilnie na Sawicz ulicy sytnowanego, w marcu czyli apryla mscia, a moza i pierwicy, terażniejszego roku, zginęło dwa sznurki pereł dużych i trzy pierścienie, z których jeden brylantowy, i przez wyprowadzone śledztwo, nie można było dōysć, jakim sposobem mogły zginąć, te rzeczy. A zatem postanowiono ostrzec każdego przez niniejszą publikatę, iż gdyby w przypadku kto kupił, lub później zdarzył się że kto będzie sprzedawać dwa sznurki dużych pereł, albo pierścienie, uwiadomić o tém w wyżej pomienionym domu Grafa Platara, dla odkrycia winowayców w pokradzeniu onych, i gdyby czasem ten u którego takowe zginione rzeczy później okazały się, nieściągając, na siebie niewinnego podeyrzenia i odpowiedzialności.

1. Jadącemu z Wilna JW. Prałatowi i Kawalerowi Szantyrowi oderznieto na drodze o kilka mil od miasta dnia 20 lipca z tyłu koczka uwiązany tłumek z poscielą, wielu rzeczami, i kułamarzykiem z papierami w nim zawartemi. Po pilnym wyszukiwaniu nie pościęgniono żadnego śladu tej szkody. Ze zginionych tym sposobem papierów, mianowicie Reskryptu Monarszego na Order S. Anny równie jak Kościelnych instytucyów, prezentów, i innych instrumentów na imie JW. Prałata pisanych obligów, listów niemniej ze znaczney literami S. S. bielizny nayspewniejszy będzie mógł być dostrzeżony dowód tej nie małej jego straty. Niżej podpisany nayspokorniey uprasza Prześwietney Publiczności, iżby chciała mieć na tę okoliczność bacznosc — A ktoby takowe dostrzegł znaki lub dokumenta nalaż lub odebrał, raczy objawić w mieyscowey Policji, donosząc, niżej podpisanemu pocztą do Stucka pod adresem JW. Prałata stałe tam mającemu mieć zamieszkanie, o takowym odkryciu. Takowa Szlachetna czynność będzie obowiązywać cierpiącego szkodę do wdzięczności i zwrotu uczynionego wydatku w tym celu. Dnia 24 lipca 1815. Marcin Kowalewicz.

1. Na ulicy Wileńskiej w Domie Obywatelki Zeligierowej, pod Nrem 720, jest do sprzedania nieco używony Wiedeński roboty Kocz, ze wszelkimi wygodami do podróży potrzebnymi. Zobaczywszy go, można dowiedzieć się o cenie w tymże Domie.

3. Niżej własną ręką wyrażony, czynię wiadomym moim trzykrotnym całej Publiczności, przez gazetę Kuryera Litt., doniesieniem: Jz Starozakonni Josiel i Chaja Małżonkowie Kałmanowiczowie Rogalinowie Obywatele Michalscy, w ubezpieczeniu kaucyi przezemnie niżej wyrażonego za rzeczonym Kałmanowiczem daney, wydali assekuracyjny Dokument; i onym na wszelkim swoim majątku, pod jakimkolwiek widem i gdziekolwiek znajdującym się, mnie jako kawenta zapewnili; w dowód czego, odwołuję się do tegoż Dokumentu, przed Aktami Ziem: Wileńskimi mscia Apryla 6 dnia Ru terażniejszego, przyznanego. Jan Czajewski b. S. G. W.